DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI.

Nr.754. Piątek, dnia 13-go Października 1944. Rok V.

PREMIER MIKOŁAJCZYK W MOSKWIE.

Wczoraj przybył do Moskwy prem.Mikołajczyk w towarzystwie prezesa Rady Narodowej prof.Stanisława Grabskiego,min.spraw zagran.Romera i zastępcy szefa sztabu gen. Tabora. Po przybyciu premier odbył konferencję z min.Edenem. Premier Mikołajczyk i jego współtowarzysze przybyli do Moskwy bombowcem,przysłanym do Londynu przez premiera Churchilla,po jego pierwszej rozmowie ze Stalinem. Premier Mikołajczyk został zaproszony do Moskwy przez prem.Churchilla w imieniu Stalina. Komentatorzy rosyjscy twierdzą,że prem.Churchill w rozmowach ze Stalinem i Mołotowem przygotował grunt pod obrady polsko-sowieckie.

Kongres Polonii amerykańskiej zwrócił się do prez.Roosevelta z prośbą o przyjęcie delegacji Kongresu w dniu święta Pułaskiego,uznanego przez rząd Stanów Zjedn.za święto Ameryki. Prez.Roosevelt zaprosił delegację Polonii amerykańskiej,której prezes Karol Rozmarek wręczył prezydentowi memoriał imieniem Kongresu. Oto jego streszczenie : "Amerykanie polskiego pochodzenia wypełniali zawsze wszystkie swe obowiązki wobec państwa i wykazują zawsze lojalność wobec Pana,Panie Prezydencie,popierając Pańskie zasady i ideały,za które walczy teraz Ameryka. Chcemy dziś przedstawić nasze obawy i zastrzeżenia i prosimy by Pan Panie Prezydencie wyjawił swoje stanowisko i linię polityczną Stanów Zjednoczonych w publicznym oświadczeniu,bowiem żywimy obawy również o linię polityczną Stanów Zjednoczonych i chcemy wiedzieć czy prowadzona ona będzie w ramach zasad wyłożonych w Karcie Atlantyckiej. Zapytujemy Pana Panie Prezydencie czy linia polityczna obozu sprzymierzonych,zmierzająca do pokoju nie odbiega od wygłaszanych dawniej haseł. Stwierdzamy,że integralność Polski jest zagrożona i dlatego pytamy czy Pan Prezydent będzie bronił swego stanowiska zajętego dawniej odnośnie zagadnień polskich. Ze względu na stanowisko Rosji wobec Polski,chcemy wiedzieć czy Polsce nie będzie narzucony obcy jej ustrój,czy jakieś państwo nie narzuci Polsce rządu marionetkowego,czy zachowana będzie integralność Rzeczypospolitej Polskiej i czy ludność Polska nie będzie przesiedlana bez wyrażenia swobodnego jej w tym kierunku woli."

Rozmowa delegacji Kongresu z Prezydentem Rooseveltem trwała 45 minut,poczem prez.Roosevelt wydał oficjalne oświadczenie następującej treści : "Mogę wyrazić swe zadowolenie z tego,że i Wy i ja jesteśmy zgodni,iż Polska musi być odbudowana jako wielkie państwo. Chcę zaznaczyć,że nietylko Wy,lecz i ja,jesteśmy pozbawieni dokładnych informacji o obecnej sytuacji i stosunkach w Polsce. Przyznaję,że ja jako prezydent Stanów Zjednoczonych nie znam jeszcze dokładnie i szczegółowo powodów braku pomocy i upadku Warszawy. Wiadomości nadchodzą jednak codziennie i pozwolą nam zorientować się o rzeczywistym stanie sytuacji. Ja i rząd Stanów Zjednoczonych będziemy dążyć do tego,by Polska była wielkim państwem,na którym jako jednym z ostoi chcemy zbudować powszechny pokój".

WALKA O AKWIZGRAN.

Cały dzień trwało natarcie Amerykan na Akwizgran,przy równoczesnym nieprzerwanym bombardowaniu. Miasto jest jednym morzem płomieni. Lotnictwo stwierdziło,że część miasta leży w gruzach. Grupy ludzi cywilnych i żołnierzy niemieckich przechodzą do linii alianckiej. Są oni czarni od sadzy i oszołomieni bombardowaniem. Radio niemieckie nie wspomniało dotąd o ultimatum wystosowanym do Akwizgranu. Wczoraj prócz setek ciężkich bomb,wystrzelono na miasto 2.500 pocisków najcięższej artylerii. Po huraganowym ogniu artylerii patrole amer.wkroczyły do miasta,poczem piechota amer.łamiąc linie niem.zdobyła część Akwizgranu zwaną Rote Erde ; Amerykanie oddaleni są od katedry o 2 km. Korespondenci donoszą,że na ulicach miasta toczą się walki. Gen.Rundstaedt nakazał załodze bronić się do ostatniego. Amerykanie puścili jedną z dróg w sam środek miasta samochód z materiałami wybuchowymi. Samochód nie miał załogi. Umieszczono na nim napis : "V lo - Aachen - Express". Samochód dotarł

do jednej z głównych ulic, na której po uderzeniu wywołał straszliwy wybuch. Amerykanie mają w pogotowiu jeszcze dalsze wozy tego tapu. Próby odsieczy dla Akwizgranu krwawo złamane, koncentracja wojsk niem. zmiażdżona ogniem 200-tu haubic. Lotnictwo bombarduje zaplecze Akwizgranu, most o 50 km. na wschód od miasta został zniszczony. Miasta Aldenhoven i Langerwek zostały zbombardowane. Droga Mariadorf-Düren została przekroczona w Fosenach.

Wojska kanadyjskie rozpoczęły natarcie na Overlool, pod Venzen posunęły się o 2 km. naprzód. Grobla łącząca Beveland z lądem zajęta przez aliantów. Pod Breckens przyczółek został zbombardowany. Pozycje niem. zostały tu silnie zbombardowane, mosty na dolnym Renie pod Arnheim zburzony.

Gen. Eisenhower oświadczył wczoraj na konferencji prasowej : Wkraczamy do Niemiec jako zwycięzcy i zdobywcy, traktować będziemy jednak Niemców sprawiedliwie. Zachowując wszystkie zasady życia cywilizowanego, nie będziemy się z nimi zadawać, a kontakt z nimi ograniczy się do koniecznych spraw służbowych. Nic nie wskazuje, byśmy mogli uniknąć jeszcze jednej kampanii zimowej. Musimy się dobrze przygotować do decydującej operacji i ułatwić sobie zaopatrzenie. Trudności regularnego i dostatecznego zaopatrzenia są ogromne. Nie można w 10 minut przewieźć z Londynu milion ton zaopatrzenia. Wszystkie porty muszą być uruchomione, podobnie transport kolejowy i drogowy musi działać bardzo sprawnie.

DALSZE ZWYCIĘSTWA ROSYJSKIE.

Moskwa doniosła wczoraj w wieczornym komunikacie, że wojska sowieckie zdobyły w rejonie Rygi szereg miejscowości. Kłajpeda jest zupełnie otoczona, wokół niej zajęto 60 osiedli. Z Kowna posunięto się na zachód o 15 km. i przekroczono Niemen koło Prus. Na dużej przestrzeni dotarto do granicy Prus Wschodnich. Tylża znajduje się nadal pod ogniem dział. Na północ od Warszawy, na odcinku Narwi, rozpoczęli Rosjanie natarcie na Prusy Wschodnie.

Na Węgrzech zdobyli Rosjanie Waraż yn i Szolnok. W Debreczynie nadal trwają walki uliczne. W Siedmiogrodzie zajęto dwa miasta i 60 miejscowości. W Jugosławii połączone wojska sow. i jugosłowiańskie zdobyły Smederewo i 60 miejscowości. Belgrad jest okrążony, niemiecki komendant miasta uciekł wraz ze sztabem. Głównodowodzący wojsk czechosłowackich oznajmił, że czeskie oddziały walczące wspólnie z czerwoną armią sforsowały przełęcz Dukielską, przekroczyły granicę czechosłowacką i oswobodziły miasto Kormarnik.

Ankara donosi, że w Budapeszcie panuje panika. Uciekinierzy ze wschodnich części Węgier przybywają do stolicy. Sztokholm donosi o spiesznej ewakuacji Budapesztu. Usiłowano również dokonać zamachu na premiera węgierskiego.

INNE FRONTY.

WOJNA LOTNICZA. - Amerykańskie formacje dokonały w dzień wielkiego nalotu na rafinerie w Wanne Eickel. Inne eskadry w sile 500 bombowców zbombardowały Bremę, Osnabrück oraz lotniska w zach. Niemczech. Zestrzelono 13 niem. myśliwców, tracąc we wszystkich operacjach 9 maszyn. W nocy formacje Moskitów atakowały Berlin, Gelsenkirchen i zachodnie Niemcy. Formacje z Włoch zbombardowały fabrykę samolotów w Wiener Neustadt oraz lotniska w Austrii, Węgrzech i Czechosłowacji.

WŁOCHY. - Sprzymierzeni dokonali najcięższego z dotychczasowych nalotu na Bolonię. Na froncie Niemcy zaciekle kontratakują, chcąc utrzymać swe pozycje 16 km. od Bolonii. Nad Adriatykiem posunęli się sprzymierzeni o 4 km. na szerokim froncie. - Na zachodnim odcinku wojska brazylijskie oddalone są o 20 km. od Spezii.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz. 9.20 rano.

- Lotnictwo i artyleria bombardują bez przerwy Akwizgran. Niemiecka Luftwaffe po raz pierwszy próbowała wczoraj bronić Akwizgranu, jednak bez powodzenia.

- Stalin doniósł rozkazem o zdobyciu szturmem Oradea Mare w Rumunii i spiesznym marszu wojsk sow. na północ od Cluj.

- Formacje Moskitów z baz angielskich w dalekiej wyprawie zbombardowały niemieckie lotniska koło Pragi.

- Z Wiednia donoszą o niepokojach. Wiele osób zostało aresztowanych przez gestapo, wielu profesorów wywieziono do obozów.

- Do Bułgarii przybyli przedstawiciele wojskowi Anglii i Stanów Zjednoczonych.

- W Rumunii działa już komisja aliancka oraz misja wojskowa z gen. lotnictwa Stevensonem na czele.

- Do Finlandii ma przybyć wkrótce wojskowa komisja aliantów.

- Min. Banaczyk zaapelował o pomoc dla uchodźców z Warszawy. Niemcy ewakuują resztki ludności, wywożąc ludzi częściowo do Rzeszy, częściowo do obozów.

[illegible]

Hitlerowscy oprawcy rozpoczęli znowu wyniszczanie więźniów przez rozstrzeliwanie. Prawie codziennie rozstrzeliwuje się kilkanaście osób. Egzekucje wykonywane są na bloku nr.11. Dnia 27.VI.rozstrzelano dwadzieścia kilka osób,następnego dnia około 3o-tu,29.VI.4o osób,a 3.VII.rozstrzelano lo osób przywiezionych ze Śląska. Dosłownie niema dnia,aby na bloku 11 nie rozstrzelano przynajmniej kilku więźniów. Szczególnie pojedyncze egzekucje są stałe i ciągłe,jednak bliższych danych nie można się dowiedzieć ze względu na powszechnie utrzymywaną tajemnicę. Obóz żyje pod wrażeniem dotychczasowych morderstw i spodziewa się dalszych masowych rozstrzeliwań.

Przed kilku dniam przybył transport Zydów w liczbie 7.5oo osób z Lublina,z obozu w Majdanku. Najwyższy numer bieżący więźniów w Majdanku jest 93.ooo mimo,iż na miejsce zmarłych wstawia się pod poprzednie numery nowych więźniów. Dnia 23.VI. przywieziono do Rajska 25 wagonów wypełnionych Zydami,których po kilku dniach wytruto w komorze gazowej. Dnia 13.VII. kazano wszystkim Zydom za wyjątkiem polskich i czeskich pisać do domu. Zydzi musieli napisać,że są zdrowi i dobrze się czują oraz zwrócić się do swoich bliskich o przysłanie paczek żywnościowych. Podawali swój nowy adres : Arbeitslager Birkenau,post Neu Berun. Widocznie Niemcom chodzi o opinię Zachodu i wykazanie,że Zydów w obozie się nie morduje. W najbliższych dniach miano otworzyć nowy obóz koło obozu cygańskiego dla Zydów z rodzinami. Na blok lo-ty przywieziono przed tygodniem 64 niemieckich Zydówek,przeznaczonych do Instytutu Higieny z przeznaczeniem do kastracji,czy też innych doświadczeń. Czeski obóz w Birkenau przeniesiono do cygańskiego obozu. Do opuszczonych baraków mają być przywiezione kobiety z Rawensbrück.

Dnia 3.VII. w nocy uciekło z obozu do okolicznego lasu 15-tu wartowników Ukraińców z bronią ręczną,amunicją i karabinem maszynowym. Przy ucieczce wywiązała się strzelanina, w czasie której dwóch SS-manów zostało zabitych,a 1 ranny. Z tego względu na następny dzień wszystkich więźniów zatrzymano w blokach i zaledwie kilku poszło do roboty mimo,iż praca miała iść pełną parą. Ostatnio zanotowano kilka ucieczek więźniów,jednak zakończyły się one niezbyt pomyślnie.

AKCJA W KRAJU.

W nocy z 23 na 24.VII.przybyło do dużych kamieniołomów w Klęczanach pow.Nowy Sącz 6-ciu mężczyzn przebranych za Niemców,którzy podali,iż przyszli celem przeprowadzenia kontroli i rewizji magazynu. Zabrali trzech dozorców Polaków udając się z nimi do składu materjałów pędnych i magazynu materiałów wybuchowych. Po sterroryzowaniu dozorców pistoletami kazano im zabrać 2 worki materiałów wybuchowych i odnieść je do szosy. W międzyczasie podpalono skład materiałów pędnych i założono lont do magazynu amunicyjnego,gdzie pozostały jeszcze dosyć duże ilości materiałów. Dwa worki odniesione na szosę władowano na furmankę i odjechano w niewiadomym kierunku. O godz.3-ciej nad ranem nastąpił potężny wybuch,słyszany w odległości do 2o km. Oprócz tego spaleniu uległo około 1.ooo litrów benzyny i smarów.

W czasie kiedy Niemcy przeprowadzali barbarzyńską pacyfikację wsi Łazy i Szklary,kilkunastu uzbrojonych mężczyzn przybyło do urzędu gminnego wsi Cianowice koło Ojcowa /dnia 14.VII.br./,paląc wszelkie dowody gminne. Po zdewastowaniu urzędu uzbrojeni udali się w dalszą drogę. Cianowice są sąsiednią wsią pacyfikowanych wsi Łazy i Szklary.

ZBLIZA SIE DZIEN ZAPŁATY ! ZAPISUJCIE NAZWISKA KATOW I ZBRODNIARZY NIEMIECKICH. NOTUJCIE NAZWISKA SZPIEGOW,KONFIDENTOW,SŁUZALCOW I GORLIWCOW W SŁUZBIE OKUPANTA !

KARA ZA ZBRODNIE.

Zagadnienie kary za zbrodnie,popełnione podczas wojny,jest przedmiotem zainteresowania periodyków brytyjskich. M.i.miesięcznik "Fortuightly" poświęca mu artykuł wstępny p.t. : "Zbrodniarze wojenni". Autor przypomina,że po ostatniej wojnie domagano się gwałtownie ukarania zbrodniarzy,przygotowano listę 896 nazwisk na podstawie odpowiednich artykułów traktatu wersalskiego,ale "trudności proceduralne skłoniły aliantów do przekazania spraw trybunałom niemieckim. Przewody sądowe odbyły się w lecie 1921 roku. Z 6-ciu osób oskarżonych przez Wielką Brytanię skazano 5 ; z 5-ciu wskazanych przez Francję skazano jedną,Belgia oskarżyła jedną osobę i ta została uniewinniona. Zasłaniano się w przewodzie sądowym wykonywaniem rozkazów przełożonych,skazani po kilku miesiącach "uciekali" z więzienia. Za znęcanie się i mordowanie jeńców,skazano komendanta obozu na 6 miesięcy więzienia,zaliczając mu areszt prewencyjny. Skazano 4 osoby na 4 lata więzienia za zatopienie statku szpitalnego z 234 rannymi. Kiedy prasa niemiecka pisała : "cztery lata więzienia dla bohaterów z łodzi podwodnych".

Myślą przewodnią artykułu ~~jest to,że zbrodnie dzisiejsze stawiają~~ Niemców poza nawiasem ugody i że muszą być ukarani. Ale autor boi się by za dużo nie ~~karać~~. ~~Uważa,że zbrodnie~~ przy wojennych trzeba karać sprawiedliwie i godnie. Co do wymiaru kary sądzi on,że można wymierzyć karę śmierci tylko w wypadkach takich zbrodni jak masakra w Warszawie,Belgradzie i Libicach oraz za korsarstwo na morzach. Przywódców hitlerowskich chciałby widzieć internowanych na odludziu,jak to było z Napoleonem. Odnosi się wrażenie,iż w Wielkiej Brytanii istnieje obawa,by nie przestraszać Niemców rozmiarem i wymiarem kar,by nie wzmagać w nich ducha oporu,obrony i walki "do ostatniej kropli krwi".

Widać,że autor nie zna bestialstwa hitlerowskiego. Znają je natomiast dobrze wszystkie kraje okupowane. Już sądy miejscowe a nie niemieckie postarają się,żeby nie powtórzyły się komedie sądowe z wojny poprzedniej. Już tym razem zbrodniarze zobaczą,że zbrodnie zostaną ukarane i nie będzie "internowania" na odludziu. Już każdy naród,który doświadczył "nowego ładu" gromadzi dokładnie materiały obciążające. Norweski minister spraw zagranicznych podał do wiadomości publicznej,że urząd jego w Londynie ma w kartotekach 30.000 nazwisk zdrajców Norwegów i niemieckich gestapowców i że każdy ich krok jest śledzony, by nie uszli kary. My też nie zaśpimy gruszek w popiele.

NIGDY!

Przy bardzo poczytnym dzienniku angielskim "Daily Express" istnieje Centrum Opinii Publicznej,które zwołuje zebrania i omawia tematy aktualne,poruszane przez wybitnych publicystów. Na pytanie - co uczynić z Niemcami po wojnie - jeden z pisarzy powiedział,że trzeba wprzód zdecydować,kogo z nich należy zaliczyć do winnych,albowiem niektórzy twierdzą,że 80 milionów - inni zaś,że jednego człowieka. /Zebranie oklaskuje słowa: 80 milionów/. Gdyby chodziło o jednego człowieka,to usunięcie Hitlera wywołałoby natychmiast ze strony Niemiec ofertę pokoju. Przypuszczam,że tej oferty nie przyjmiemy. /Głośne okrzyki "nigdy"/. Zebranie to oddało nastroje przeciętnej publiczności angielskiej.

KOMENTARZE RADIOWE.

- Wypadki we Włoszech ~~są żywo~~ komentowane przez ~~prasę amerykańską~~. Zastanawiano się tam ~~niejednokrotnie~~ nad możliwością przewrotu. Zawsze jednak ~~wyobrażano go sobie w postaci krwawej rewolucji~~. Tymczasem wszystko poszło zupełnie inaczej. Zdawało się,że usunięcie rządu bez długich i przewlekłych walk jest niemożliwością. Tymczasem Mussolini został usunięty jak zwyczajny urzędnik. Wszechwładna policja faszystowska gdzieś znikła,a partia została jednym pociągnięciem pióra rozwiązana. Tego rodzaju wypadki poprostu ~~zaskoczyły~~ całą opinię. Włochom zostaje obecnie jedno - zawrzeć pokój i napewno to ~~uczynią~~,bo lud włoski rozumie,że mógłby walczyć jedynie o przedłużenie wojny - ~~zwycięstwo~~ bowiem jest wykluczone.

W Niemczech może dojść łatwo do podobnych wypadków. Zdajemy sobie sprawę z panującego tam terroru. Może on łatwo zdusić wybuchy buntu,jest jednak bezradny wobec stanowiska całego narodu. Hitler może być przepędzony pewnego dnia tak samo jak Mussolini.

- Jedno z londyńskich pism podaje wrażenia swego korespondenta z frontu sycylijskiego :

Gdy wyjechałem z Syrakuz musiałem przebyć około 10 km.drogi niezmiernie uciążliwej. Głębokie,wąskie doliny rozdzielają trudne dostępne wzgórza. Za ostatnim wzniesieniem roztacza się dolina Catanii,przecięta kilkoma strumieniami. Na zachód widać lotniska koło Gerbini. Są one w rękach 8-mej armii,pozostają jednak pod obstrzałem artylerii niemieckiej. Na północ - otoczone zielenią - białe domy Catanii. W głębi - okna,a na jej zboczach pozycje niemieckie. Mogłem je rozróżnić przez lornetkę. Nie jestem specjalistą w sprawach strategii,ale jedno spojrzenie wystarczyło by stwierdzić,że zajmowanie Catanii jak długo Niemcy trzymają się na Etnie i mają pod obstrzałem całą dolinę,byłoby nonsensem. To właśnie spowodowało zastój na tym froncie od dwóch tygodni. Obecnie otrzymaliśmy posiłki w pułkach kanadyjskich i szkockich. Atak na Etnę idzie więc od północy i z zachodu. 8-ma armia ruszyła z południa,by zadać ostateczny cios nieprzyjacielowi.

- Premier Churchill omawiając w Izbie gmin obecną sytuację na Sycylii wyjaśnił,że walczą tam 3 armie: amerykańska na północy,kanadyjska w centrum i brytyjska na wschodnim odcinku. Pozostają one łącznie pod osobistym dowództwem gen.Alexandra.

NA FUNDUSZ PRASY : "Mrówka"-250 zł.,"Beczka"-40,"Czarnooka"-20,"Zośka"-50,"Stefan"-40, "Przyjaciel"-40,"Niemka"-42,"Bratek"-100,"Dalej"-50,"Kalina"-30,"Zielona"-15,"Katolik"-20,"Miła"-5 marek.

---oooOOOooo---